

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

„Graf Zeppelin“ nie może nawet odbyć

lotu okrężnego nad Ameryką

LAKENHURST. 26.10. Dr. Eckener oświadczył, że nie mógł dotychczas rozpocząć lotu okrężnego nad Ameryką na sterowcu „Graf Zeppelin“, ponieważ silny wiatr nie pozwala na gładkie wydobycie go z hangaru.

Ogdy do piątku godzina 11, warunki atmosferyczne się nie poprawiły, rozpocznie „Graf Zeppelin“ przygotowania do odlotu do Niemiec. Start do lotu powrotnego ma nastąpić dnia 31 października.

Diaamentów – jak piasku Groźba olbrzymiego krachu brylantowego

Pola diaamentów w Atryce otoczone drutem kolczastym

JOHANNESBURG (Południowa Afryka). 26.10. Brylantom grozi bardzo poważne niebezpieczeństwo, zrzućenie z tronu króla drogich kamieni. Ostatnio odkryto w Południowej Afryce, jak już o tem krótko donosił Kurjer Czerwony, nowe niezwykle obfite pola diaamentowe.

Obszar ten nie będzie eksploatowany.

O niezwykle wydajności tych nowych pól świadczy lokalizacja, że na 20 morgach tego pola znaleziono w ciągu krótkiego czasu diaamenty wartości 250 milionów złotych

Rząd postanowił przeciwdziałać krachowi, grożącemu handlowi diaamentów, z powodu zrzućenia na rynek ogromnej ilości tych kamieni. Z polecenia władz otoczono obszar 25 km. kwadratowych najwydajniejszego pola diaamentowego zasiekami z drutu kolczastego, wysokiemi na 2 i pół metra, których strzegą liczne

POLSKA I BELGJA podpisały traktat arbitrażowy

BRUKSELA. 26.10. Dziś został podpisany traktat arbitrażowy z Belgją. Ze strony polskiej traktat podpisał: poseł Filipowicz i prof. J. Makowski, ze strony belgijskiej minister Huymans

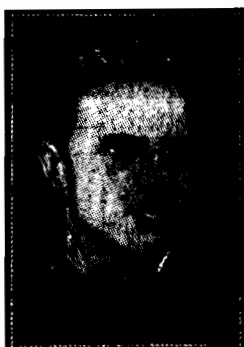
Ex-cesarz Wilhelm przenrowadza się



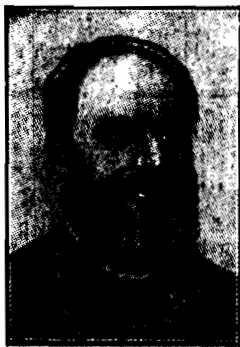
Niezadowolony z pobytu w Doorn, ex-cesarz Wilhelm nabył wspaniały stary zamek Heerenberg, oczywiście też w Holandji, dokąd przeprowadza się w najbliższym czasie.

Męczennik w imię Polski b. więzień szlisselburski

prof. Uniw. wileńskiego ś.p. Józef Łukaszewicz



W czasie procesu w roku 1887-ym.



Po wyjściu z więzienia w r. 1905-ym.

Przed zbliżającą się sesją sejmową

Przedstawiciele B. B. u premiera Bartla

WARSZAWA, 26.10.

Pod przewodnictwem prezesa klubu B. B. Sławka odbyło się wczoraj w Sejmie posiedzenie posłów B. B., wchodzących w skład komisji budżetowej Sejmu. Obrady dotyczyły taktyki klubu w nadchodzących debatach budżetowych.

W zebraniu wzięli udział posłowie: prof. Krzyżanowski, Kościakowski, Byrka, Plasecki, Polakiewicz, Hołyński, Zaranski,

Stypiński, oraz Sanojca.

Po ukończeniu narad zebrani posłowie udałi się do prezydium Rady ministrów, gdzie byli przyjęci na dłuższej konferencji przez p. premiera Bartla.

Dziś o godz. 5 pp. odbędzie się posiedzenie Rady ministrów, poświęcone bieżącym sprawom politycznym, oraz nadchodzącej sesji parlamentarnej.

Niemcy inspirują Polskę

Płotka o nocie, której jeszcze nie było

BERLIN. 26. 10. — Tel. wł. — Nacjonalistyczne dzienniki berlińskie donoszą drogą na Amsterdamską z Paryża, iż rząd polski ostatnio zwrócił się z ważną notą do rządu francuskiego.

W nocie tej rząd polski domaga się, aby Francja poparła zdanie Polski co do złożenia

przez Niemcy wążącego oświadczenia w sprawie bezpieczeństwa granicy polsko-niemieckiej, jako warunku dla przedterminowej ewakuacji Nadrenji. (My).

W międzynarodowych kołach warszawskich oświadcza, iż wiadomości powyższe są pozbawione prawdy.

Zmniejszony o 34 milj. obieg banknotów przy wzroście zapasu kruszców w bilansie Banku Polskiego

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę października b. r. wykazuje w aktywach wzrost zapasu kruszców oraz zmniejszenie się portfelu wekslowego — objaw wystę-

pujący stałe w drugiej połowie miesiąca.

Po stronie pasywów wydatny wzrost rachunków żyrowych i natychmiast płatnych zobowiązań, oraz wydatne zmniejszenie się obiegu biletów bankowych.

Poszczególne pozycje ostatniego bilansu przedstawiają się następująco:

Zapas kruszców 609.5 milj. zł. (wzrost o 2.4 w porównaniu z dekadą poprzednią); waluty, dewizy i należności zagraniczne 470.1 milj. zł.; zapas walut niezaliczonych do pokrycia 197.2 milj. zł.; portfel wekslowy 634.3 milj. zł.; pożyczki terminowe 83.4 milj. zł.

Pasywa: Rachunki żyrowe i inne natychmiast płatne zobowiązania 566 milj. zł. (wzrost o 29.4).

Obieg biletów bankowych 1022.8 milj. zł. (zmniejszenie o 34.3 milj. złotych).

Pokrycie banknotów wyniosło 61.04 proc. (o 0.28 wyższe, niż w dekadzie ubiegłej).

„Rozwój“ majątku spowodował zanik uczciwości

B. poseł J. Dymowski
dziś zasiadł na ławie oskarżonych

WARSZAWA, 26.10. W 8-ym wydziale karnym warszawskiego sądu okręgowego rozpoczęto dziś proces przeciw b. posłowi p. Tadeuszowi Dymowskiemu, oskarżonemu o oszustwa. Teza oskarżenia sroadowa się do zarzutu, iż p. Dymowski, nabywszy w maju 1927 r. od Abrama Wolińskiego majątek ziemski Biskupice Wielki Bór, oszukał sprzedawcę, pokrywając znaczną część ceny kupna weksłami i czekami bez wartościowemi.

Transakcje p. Dymowskiego były bardzo skomplikowane i zawiłe. W czasie, gdy interesy jego stały się kiepsko, zawarł z Wolińskim umowę kupna tego majątku, przyczem na poczet 100.000 zł. umówionej ceny wpłacił zaledwie 12.000 gotówką.

Reszta — były to czeki na Bank Gospodarstwa Krajowego i Bank Narodowy oraz weksle. Czeki w obu bankach nie miały zupełnie pokrycia, a weksle też były ciekawe, gdyż okazało się, że tyrantami na nich są: jakiś urzędnik p. Dymowskiego i jego maszynistka.

Gdy bezwartościowość papierów wyszła na jaw, p. Dymowski dla zaagodzenia Wolińskiego ofiarował mu na zabezpieczenie jego pretensji place przy ul. Długiej nr. 46. I to jednak posunięcie okazało się nieuczciwe, gdyż place owe nie należą do p. Dymowskiego, lecz do Towarzystwa „Rozwój“.

Nie znaczy to, by p. Dymowski nie mógł uiszczyć Wolińskiemu należności. Stwierdzono, że bezpośrednio po kupnie majątku zaślagnął w Banku Gospodarstwa Krajowego

pożyczkę w wysokości 100.000 zł., Woliński jednak nie otrzymał z tego ani grosza.

Nie tu jednak koniec tych podejrzanych kombinacji. We wrześniu 1927 r. p. Dymowski pożyczzył od przemysłowca p. Zygmunta Beredy 30.000 zł. Gdy na pokrycie tego zobowiązania nie było również pieniędzy, p. Dymowski zawarł z p. Beredą układ, mocą którego ten kupił od niego majątek Biskupice za 194.000 zł.

Wykwitowany w ten sposób Woliński, wystąpił na drogę karną przeciw p. Dymowskiemu, który został aresztowany i osadzony w więzieniu w dniu upływu kadencji sejmowej i wygaśnięcia nietykalności poselskiej.

Po czterokrotnych zażaleniach i skargach incydentalnych obrońcy sąd apelacyjny postanowił zwolnić oskarżonego za osobistym poręczeniem kilku osób z rejentem Kościńskim i samym Beredą na czelę na sumę 50.000 zł.

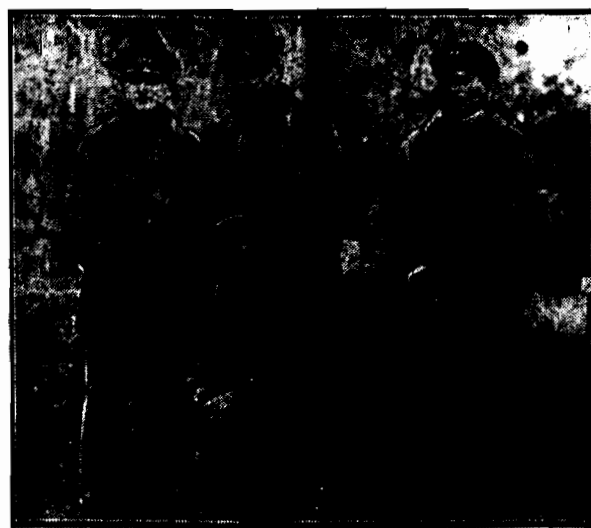
Sprawa jest tem ciekawsza, że na tydzień przed aresztowaniem p. Dymowski wniósł przeciw Beredzie i Wolińskiemu doniesienie karne o szantaż, mający polegać na tem, że obaj oni proponowali jako by cofnięcie skargi przeciw p. Dymowskiemu, o ile ten przepiśnie na nich posiadane place za sumę 75.000 zł., chociaż place te mają wartość przeszło 200.000 zł.

Doniesienie to zawiera sensacyjny zarzut, iż jakoby Bereda wręczył p. Dymowskiemu projekt wyżej opisanego zobowiązania,

przyczem miał także złożyć oświadczenie:

— Mam zapewnienie prokuratora, iż sprawę karną przeciw panu zatrzyma on pod suknem do czasu podpisania umowy z Beredą, jeśli jednak to do dnia 9-go listopada nie nastąpi, sprawie będzie nadany bieg.

Lotnicy rumuńscy w Warszawie



Kpt. Pacheco, por. Sondereanu, por. Nihlfon i por. Parsulescu, którzy w dn. 24 b. m. przybyli z Bukaresztu do Warszawy, gdzie są gośćmi i p. lotniczego.

Groźny stan zdrowia premiera Svehli mimo pocieszających informacji

PRAHA. 26.10. Otmumleki organ katolickiej partji ludowej „Nasinec“ donosi, iż mimo pocieszających wiadomości o polepszeniu się stanu zdrowia premiera Svehli, dziennik otrzymał wiadomość, wedle której w rzeczy-

wistości prezes rady ministrów Svehli ma być ciężko chory, a w ubiegłym tygodniu stan jego zdrowia był wprost groźny. W każdej chwili oczekiwana jest katastrofa.

Bankructwo szowinizmu pruskiego W GDAŃSKU

Sejm przyjął umowę kolejową z Polską

GDAŃSK 26.10. Wczorajsze posiedzenie sejmu gdańskiego należało do najburzliwszych w obecnej sesji. Przyczyna wczorajszych starć w sejmie gdańskim była umowa polsko - gdańska w sprawie przepisów kolejowych w Gdańsku. Nacjonalisci niemieccy użyli ponownie tej sprawy do gwałtownego ataku przeciwko obecnemu senatowi w m. Gdańska, zarzucając mu

rezygnację z zasadniczych praw Gdańska.

Demagogiczne wystąpienia przywódców nacjonalistyczno - niemieckich spotkały się z niezwykle ostrą repliką prezydenta senatu dr. Sahma.

Po dłuższej dyskusji nad tą sprawą umowa polsko - gdańska o przepisy kolejowych została przez sejm gdański w 2 i 3 czytaniu uchwalone.

Polityczna kuracja posła sowieckiego za oordą — Waldemara

KOWNO. 26.10. Poseł sowiecki w Kownie wyjechał do Berlina, rzekomo w celach kuracyjnych; w rzeczywistości jednak sprawa przedstawia się inaczej. Okazało się mianowicie, że w przyszłym tygodniu odbędą się

rozkowania litewsko - niemieckie w sprawie zawarcia traktatu handlowego.

Na tę konferencję zaprosił Waldemaras Arosjewa, co świadczy, że Litwa pracuje pod dyktando Niemiec i Sowieców. (L).

Katastrofa w Dabrowie



W dn. 22 b. m. w Dabrowie Górniczej tramwaj zderzył się na przejeździe z pociągiem towarowym, przyczem motornicz i jego syn zostali ranni. Zdjęcie nasze przedstawia zniszczony wóz tramwajowy.

Wypadek samochodowy posła Badera Bezkrwawe zderzenie z tramwajem w Wiedniu

WIEN. 26.10. Dziś wieczorem zdarzyły się w rozmaitych częściach miasta liczne zderzenia tramwajów, wskutek których 22 osoby odniosło obrażenia.

Między innymi nastąpiło zde-

zderzenie się wozu tramwajowego z samochodem poselstwa polskiego na rogu Langgasse i Alserstrasse. Samochód poselstwa został uszkodzony, poseł Bader z małżonką wyszli bez szwanku.

Londyn zaniepokojony mianowaniem spiskowca pruskiego organizatorem armji chińskiej

BERLIN. 26.10. Wiadomość o powołaniu znanego zamachowca niemieckiego plk. Bauera na oficjalne stanowisko reorganizatora armji chińskiej wywołała w Londynie silne poruszenie.

Konserwatywny „Evening Standard“ stwierdza, że Bauer jest takim samym nieprzejednanym wrogiem wszelkiej formy demokracji, jak jego mistrz Ludendorff. Bauer jest genialnym spiskowcem i przewrotowcem.

Liberalny „Star“ wyraża powątpiewanie, czy niemieckie metody

wojskowe okażą się dla Chin skuteczne i podkreśla polityczną stronę tej nominacji.

„Times“ donoszą z Szanghaju, że misja Bauera jest nie tylko natury wojskowej, lecz obejmuje również zadanie organizacji przemysłu wojennego przy pomocy syndykatów niemieckich zainteresowanych w uprzemysłowieniu Chin.

Dziennik ten twierdzi, że ściślejszy sztab Bauera, który będzie się składał z 30 oficerów b. niemieckiej armji cesarskiej, przybywa w najbliższych dniach do Chin. (L)

1500 aresztowań na pogrzebie

Komunistyczne awantury pod Paryżem

PARYŻ. 26.10. W czasie pogrzebu ofiar katastrofy budowlanej w Vincennes urządził komunistyczny manifestację. Policja aresztowała 1530 osób, wśród których 452 cudzoziemców, 95-ciu z pośród nich (Polaków, Hiszpanów, Włochów i Rosjan) skierowała do prefektury policji.

Prawdopodobnie około 10 osób nie wysiedlonych.

ZGON KUM-POZYTYRA rumuńskiego

Zmarł w Bukareszcie wybitny kompozytor i krytyk rumuński Cohen-Linaru, który wzbogacił rumuńską literaturę muzyczną kompozycjami, opartymi na motywach ludowych, pieśniami i walcami.

Nowość parvska



Plaszcz z wełnianego weluru, obficie ozdobiony futrem.

Za odsłonięcie twarzy -- śmierć

Prasa rosyjska donosi z Baku, że w tych dniach rozpoczął się tam proces o zabójstwo komсомоłki Seitana, która postanowiła zerwać ze starymi zwyczajami i chodziła po mieście bez zastony na twarzy. Sfanatyzowana ludność mahometańska była postępkiem komсомоłki tak oburzona, że Seitana stała się

przedmiotem brutalnych napadów ze strony zwolenników „czadny”, którzy niefortunna propagatorce postępu pewnego dnia podstępnie zamordowali. Proces ten wywołał w całej opinii sowieckiej zrozumiałe zainteresowanie.

Najdroższy plac w Warszawie



Przy ul. Kopernika, naprzeciwko pomnika wielkiego astronoma zieleń w przechodniów swą straszliwą pustką plac niezabudowany, plac, którego cechą charakterystyczną jest jego cena: 100 dolarów za metr, 100.000 mniej wte-

cej za całość. Nie ulega wątpliwości, że jest to najdroższy plac w Warszawie i pewnie długo jeszcze pozostanie niezabudowany, zwłaszcza, że właściciel płaci zań niewielkie podatki. W Magistracie cena jego figuruje 10 zł. za metr.

Polećmy jest nasz przemysł włókienniczy: Łódź, Bielska, Tomaszowa, Błażegostok. Materiały polskie całkowicie dorównują wyrobom angielskim. Dlaczego więc snobizm każe Ci szukać materiałów zagranicznych? Pamiętaj, że godność narodu nakazuje Ci kupować wytwory przemysłu polskiego.

P. Cywja triumfuie Zdemaskowała męża i skompromitowała „tę trzecią”

Niebywały skandal w pokojach umeblowanych
WARSZAWA, 26.10.
 P. Chana Cywja E. miała poważne poszlaki, że mąż p. Maks E. zdradza ją.
 Nie, poszlaki to mało — była pewna niewierności małżonka. Chodziło tylko o to, żeby męża zdemaskować i narobić wstydu tej...
 Jak ona śmie romansować z innym Ona przecież ma męża i dwoje dzieci...
 P. Chana więc wyteżyła cały spryt niewieści i czekała tylko okazji. Już sobie dobrze przygotowała, co ona powie, i jak się zachowa, gdy ich przytłapie.

Małżeństwo które trwało 40 minut

„Krasnaja Gazeta” donosi o następującym fakcie, ilustrującym wy-mownie stosunki obyczajowo-ma-lżeńskie w Sowietach.
 Oto pewnego dnia dwoje ludzi zjawia się w biurze urzędnika, u-dzielającego ślubu, i legalnie wed-lug prawa obowiązującego w Bol-szewji zawiera związek mał-żński.
 W 40 minut potem ta sama para zjawia się zpowrotem i żąda roz-wodu natychmiastowego.
 — Co się stało? — pyta zdumio-ny urzędnik.
 — Pokłóciliśmy się w tramwaju... Nie możemy się pogodzić co do wy-boru mieszkania, więc chcemy się rozwieść.
 Urzędnik uznał słuszność tej mo-tywacji i rozvodu udzielił.
 Jest to zaiste rekord krótkotrwa-łości małżeństwa.

Wreszcie p. Chana otrzymała tele-fon:
 — Są! Pokoje umeblowane, Mar-szałkowska 68.
 P. Chana uzbrowszy się w para-solkę poszła pod wskazanym adre-ssem. Szlachetne oburzenie podnosi-ło jej pierś, policzki pałały.
 — Ja was naucze, ja wam dam romansy...
 Jak uosobienie kary za grzechy, wkroczyła p. Cywja do pokojów umeblowanych. Na korytarzu zasta-ła już policję.
 Zapukano do drzwi. P. Cywji ser-ce bilo, jak młotem...
 Wtem drzwi się otwierały. Wy-skakuje z nich roznegliżowany p. Maks. Łapie żonę wpół i poczyną namietnie całować w usta. Takich karesów p. Cywja nie była wcale spragniona.
 Pocałunki p. Maksu nie płynęły też z miłości. — Poprostu chciał za-kneblować żonie usta, by nie krzy-czała.
 P. Cywja jednak wyrwała się z objęć męża i narobiła takiego skan-dalu, że to ha!...
 Ta „trzecia” p. Marja M. dostała palpacji serca. Niewiadomo, czy się z obiema damami stało, gdyby p. Maks nie opanował sytuacji w ten sposób, że złapał swą damę pod rękę i czmychnął.
 P. Cywja triumfuje. Ma dowody przeciw mężowi, skompromitowała „ja” i nawet siniaki, które ma od męża, mniej bola.
 P. Maks przez całą noc jęczał i plakał. P. Cywja była nieczuła. Słuchała jęków i radość rozsadza-ła jej pierś.
 Zawołała tylko, że nie może sły-żeć jak jęczy tamta... Wtedy triumf byłby kompletny!

ODNALEZIONO MUR, NA KTÓRYM NIEGDYS ognista ręka wypisała słowa „Mane, Tekel, Fares”
Straszny rytuał z 4.000 r. przed Nar. Chr.

potrzebę o grzebaniu ludzi żywcem potwierdzają wykopaliska w pobliżu mostu biblijnego Ur.

W czasach późniejszych po 3000 r. przed Nar. Chr. rytuał ten okropny usunięto, ponieważ Sumeryjczy

cy byli ludem zbyt cywilizowanym, aby pielegnować takie barbarzyńskie tradycje.

Na wschód od mostu Kisz odnale-ziono cały kompleks świątyni i gro-bowców, wydobywając na światło dzienne cały szereg kosztownych przedmiotów o wielkiej artystycz-nej wartości.

Między innymi odkopano dwie wieże, które przechowały się w tak dobrym stanie, jakby od czasu pa-nowania króla Sargona (28-me stu-letie przed Chrystusem) upłynęło niewiele dni.

Wykonił się też mur świątyni, któ-rej budowę rozpoczął prawdopodobnie król Nabukadnezar, a wykoń-czył Nabonidus ojciec Baltazara.

A zatem jest to mur, na którym wypisało ogniste słowo przeznacze-nie, wyjaśnione potem przez proro-ka Daniela.

Zdaniem profesora Langdona jest to najlepiej zachowana świątynia z czasów babilońskich.

Gwiazda pierwszej wielkości



Fay Wray, nowa podpora kinematografii amerykańskiej.

NIEPRAWDOPODOBNA ZBRODNIA milionerki amerykańskiej
Strąciła dwu synków z 13-go piętra drapacza nieba

W ubiegłą niedzielę w prasie ca-łego świata naczelné miejsce po-między opisywanymi wypadkami zajął telegram, że dwu wnuków a-merykańskiego milionera Guggen-heima, bawiąc się na balustradzie 13-piętrowego drapacza nieba w Nowym Jorku, spadło wół, rozbi-jając się na miazgę.

mów, o których donoszono zaraz po wypadku, niżli śmierć wnuków milionera w pierwotnej opowieści.

Owoż obecnie nadchodzi z Nowe-go Jorku zaprzeczenie tej wiadomo-ści. Prawda, powiada ono, że obaj chłopcy zginęli przez upadek z górnego tarasu hotelu „Surrey”, ale nieprawda, jakoby to był przypa-dek. Śmierć obojga dzieci była zbrodnia, a ręka, która je strąciła w przepaść, miała być ręką własnej matki, pani Waldermanns, córki Guggenheima.

Wysokie obcasy żony - powodem do rozwodu

Ludzie wynajdują coraz to nowe, coraz oryginalniejsze powody do rozwodów.
 Np. niejaki p. Fisher z Chicago był bardzo dobrym mężem, tylko nosić nie mógł wysokich obcasów u damskich bucików.
 Ilekroć jego żona kupiła sobie zgrabne, modne buciki na wysokich obcasach, tyle razy odrabrywał jej obcasy.
 Oburzona takim despotyzmem małżonka miała tego wreszcie do-syć i wniosła skargę rozwodową, motywując ją oświadczeniem, że żadnej kobiety mąż nie ma prawa zmuszać, aby się niemodnie ubie-rała.

Już to zwróciło uwagę i obudziło podejrzenia, jako rzecz mało praw-dopodobna, że dzieci milionera tak były pozostawione bez dozoru, aby mogły spaść z wyżyn i że o-baj chłopcy równocześnie mieli ulec wypadkowi. Ale podejrzenia mia-ły się zmienić w fakt rzeczowy, kiedy pani Waldermanns, przesu-chiwana w śledztwie, zaczęła za każdym razem dawać odmienne przedstawienie sprawy z widocz-nym jakoby usiłowaniem ukrycia prawdy.

To podejrzenie jest tak potwór-ne, że aż do zupełnego stwierdzenia niepodobna je traktować ina-czej, jak podejrzenie.

Matka, która by popełniła coś po-dobnego, nie pod wpływem rozpa-czy z nędzy, byłaby albo tak okrop-na zbrodniarka, albo tak ponura warjatka, że stanowiłaby bardziej jeszcze złowrogie ogniwo w łańcu-chu nieszczęść rodziny Guggenhei-

Ciemny chłopiec i nie-oświecona księżna w walce przeciw polskiej nauce
Wody rozmyją, ciemnota znaczy, pługi rozorzą najcenniejsze podziemne zabytki polskiej przeszłości

Ciemnota, barbarzyństwo nie-chęć ludności — oto warunki w jakich prowadzić muszą swoje prace archeologowie polscy.
 I tak np. w Osieku Wielkim

(pow. kołski) chłop, właściciel terenu, na którym znajdowało się cmentarzysko z I-go wieku po Chrystusie, zaczął bawić się w swoiście pojeźta „archeologię” w sposób niesłychanie barba-rzyński.

chce słuchać o rozkopywaniu w jej dobrach cmentarzyska przed historycznego.

— Toż to tereny do polowa-nia. Pokopiecie jamy i psy gu-bić się będą — twierdzi księ-żna, a wtóruje jej również z ar-cheologią obeznany rządcą.

Poprostu chłopowina wygrze-bywał z ziemi, co tam ona kryła i znalezione przedmioty sprze-wał. Przeważnie „ciarachom”, bo kto tam ze wsiowych takie stare żelastwo weźmie?

Długo musieł pracować ar-cheologowie, aby zwalczyć cie-mnotę księżny i jej ekonomów. Dłużej niż nad samymi wykopa-liskami...

I tak aptekarz miejscowy kupił parę grotów i parę noży ka-miennych z przed 3700 lat. Zawie-sił je sobie na dywaniku nad łóżkiem, jako „pamiątki”...

A jednak nie ustają w pracy nasi archeologowie. W tych ciężkich i niewdzięcznych wa-runkach dokonali ostatnio szere-gu odkryć wprost sensacyjnych, o czym niebawem zawiadomimy, naszych Czytelników.

Parę urn, jako jeszcze mogą-cych się na coś na wsi zdać, kupiły miejscowe gospodynie. Bar-dzo dobrze w takich urnach prze-chowuje się pierz i niektóre ga-tunki ziarna.

PO PRZEJŚCIU SZALONEJ BURZY 6 osób zabitych, 2 zaginione

Chłopka - archeologa pocią-gnięto do odpowiedzialności i ska-zano na 2 tygodnie aresztu. Ale czy to pomoże? Tu trzeba ra-czej uświadomienia społecznego. Zająć się tą sprawą winni nau-czyciele.

RZYM, 26.10. Burza zniszczy-ła miasto Matera. Według doty-chczasowych obliczeń 6 osób zostało zabitych, 2 zaginęły. Szkody wyrządzone przez bur-zę są bardzo znaczne.

Wystawa pięknych kobiet



Najnie-niejsze artystki Francji pozwalają się podziwiać sędziom wielkiego kon-kursu mody, zorganizowanego przez jedno z modnych ośr-

Władnie naito



o eleganckiej linii i umożliwiające jedno-cześnie, wraże chłodu, zapicie się pod szyją.

„Precz z rujnującym hazardem” Woła „Związek żon graczy”

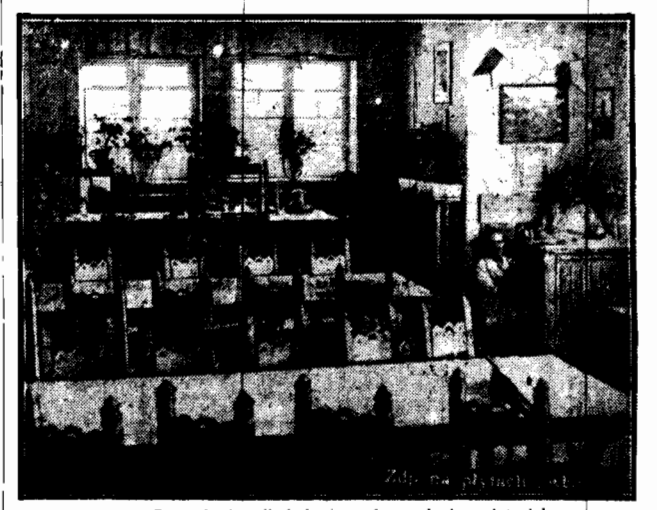
Zaiste desperacki związek powstał świeżo w Peszcie. Oto żony nalogowych karciarzy zorganizowały „Związek żon graczy” do wal-ki z rujnującym nalogiem ich me-żów, tracących fortuny, lub ciężko zapracowany grosz przy zielonym stoliku.

warzyszyki niedoli, oczekujące po-cami w przedsiwkach klubów kar-cyjnych, gdzie ich mężowie zgry-wali się do nitki.

Związek zorganizowała wdowa po nalogowym karciarzu, który po-pełnił samobójstwo po dokonaniu oszustwa dla spłacenia długu kar-cianego. Zaagitowała ona liczne to-

Związek postanowił zwrócić się do posłów parlamentarnych o po-moc w tepieniu hazardu mężów, syn-ów i braci.
 Filja takiego związku przydała-by się i w Polsce: w Warszawie, Gdańsku i t. d. znalazłaby odpowie-dni teren dla swej pożytecznej ak-cji.

Wszelkie smakołyki -- byle nie alkohol



Tak wygląda „Gospoda bezałkoholo-wa” funkcjonująca w Warszawskiej Spółdzielni mieszkaniowej na Żoliborzu. Gospodę zorganizowała i prowadzi „To warzystwo kobiet pracujących”.

— a na-dewszystko zdobna idealnym porząd-kiem i czystością.

Sala jadalna Gospody przedstawia się nadzwyczaj pięknie: jasna, wesoła, za-stawiona meblami z białego drzewa, rzeźbami w starostawiańskim stylu,

Sala wychodzi na taras, na którym w razie pogody można również zasiąść przy stołkach.

Gospodę odwiedzają licznie robotnicy i inteligenci Żoliborza.

Anglicy, Amerykanie i Japończycy, którzy chcą rządzić światem, żądają zawsze i wszędzie wyrobów własnego kraju.
 Tak postępuje obywatel świadomy obowiązków wobec swej wolnej Ojczyzny... A my?

Niebywały przykład solidarności

Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie

POWSTANIE

BEZ KRZYKÓW WYBORCZYCH.

Wybory do Izby Przem. Handl. w Wilnie nie odbędą się, bowiem wszystkie organizacje i kółka, znajdujące się na terenie Wilna, powiatu i powiatu, z wyjątkiem Izby Przem. Handl. w Wilnie, w tym celu do 20 b.m. Główna Komisja Wyborcza nie otrzymała...

Pracownicy umysłowi zjedli wyborami do Kasy Chorych

W dniu 25 b.m. w lokalu T-wa Emigracyjnego przy ul. Sienkiewicza 44-6 odbyło się posiedzenie Komitetu Wyborczego pracowników umysłowych przy udziale przedstawicieli różnych instytucji oraz przedstawiciela Bezp. Blaru Współpracy z Rządem p. prof. E. Heraszkiewicza i Z. Z. P. Kilińskiego p. Lednego. W wyniku uchwał postanowiono...

Na Zjazd Związku

Obrony Kresów Zachodnich.

Na Zjazd Związku Obrony Kresów Zachodnich w Warszawie w dn. 18-19 listopada b. r. wyjeżdża z województwa Białostockiego 6 delegatów.

Posiedzenie Rady Miejskiej

W poniedziałek na Radzie Miejskiej jako pierwszy punkt zostanie rozpatrzone sprawozdanie Komisji Rewizyjnej w sprawie wniosku 5 ławników.

Następnie omówione zostaną: sprawa wyrębu części lasu w Zwierzynie, sprawa wprowadzenia etatów dla 8 strażaków, sprawa uczczenia 10-lecia Niepodległości, wybór członka Komisji Rewizyjnej na miejsce H. radnego Kulikowskiego, taryfy szpitalna i szeregi innych ważnych spraw.

Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 8-jej wieczór.

Kurs pracy teatralnej.

W dniach 20, 21 i 22 b.m. odbył się w Białymstoku 3-dniowy kurs pracy teatralnej, zorganizowany przez Wojewódzki Związek Młodzieży Wlejskiej w Białymstoku. W kursie uczestniczyło 31 osób z różnych punktów naszego województwa.

Wykładowi pp. prof. Czerniak i Zawlejski z Warszawy, dając słuchaczom cenny materiał do pracy w Teatrze Ludowym na wsi. W kursie uczestniczyło również kilka osób z miejscowego T-wa Miłośników Sztuki. Kursiści otrzymali zaświadczenia o ukończeniu kursu i z nowymi wiadomościami i świeżym zapałem odjechali do pracy.

Luksusowy samochód,

niezrównany

pod względem niskiej ceny i kosztów utrzymania

PRZESTRONNOŚĆ i wygodę siedzeń nadzwyczaj eleganckiej karoserji cechują nowy model samochodu Chevrolet. Zawdzięczając tym zaletom w połączeniu z mocnym, a oszczędnym silnikiem i wszelkimi innymi udoskonaleniami, zastosowanymi przez General Motors, samochód Chevrolet jest idealnym typem wozu osobowego, stojącego na tym samym poziomie, co i inne znacznie droższe maszyny.

O rzeczywistych zaletach tej maszyny, dużej, eleganckiej i wygodnej, mocnej i trwałej, można się łatwo przekonać podczas próbnej przejażdżki, po wyborze odpowiedniego modelu, u najbliższego przedstawiciela General Motors.

Wystawiamy na Pow-szachnej Wystawie Krajowej w Poznaniu w roku 1929.

Sedan 4-o drzwiowy 13.450 Zł. Loco Warszawa, łącznie z podatkiem obrotowym



CHEVROLET

GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA

Zjazd delegatów Koła Miast Województwa Białostockiego.

Dziś o godz. 10 ej w sali obrad R. Miejskiej Odbędzie się Zjazd Delegatów Koła Miast Województwa Białostockiego.

Porządek dzienny zawiera 8 punktów. Między Inn.—przyjęcie statu-

tu Koła Miast, wybór zarządu, przemówienie naczelnika Wydz. Samorządowego C. Golaszewicza i ustalenie planu działalności Koła.

LAGODNE I WONNE MYDŁO TRIUMF MAJOLA

Kartka z notatnika reportera

— Dziś w lokalu Izby Skarbowej odbyło się posiedzenie Komisji Odwoławczej od wymiaru podatku od nieruchomości.

— P. Wojewoda przyjmuje interesantów w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od godziny 12-jej do 14-jej.

— W Suwałkach 23 b.m. zmarł na aneurizm serca, b. prezydent miasta Suwałk s. p. Jan Szmidt.

— W dniu 25 b.m. sporządzono 22 protokoły za pijaństwo i zakłócenie spokoju.

— W dniu 23 b. m. st. nęła fabryka wstążek Alberta Kellera przy ul. Sienkiewicza 95 z powodu braku s-mówień. Be- przy cy pozost. 28 robotników.

— Magistrat m. Białegostoku wzywa wszystkich posiadaczy psów samochodów, motocykli, karet, powozów, w łanów i in. skłapy resorowych oraz koni wierzchowych do zarejestrowania w Sekcji Podatkowej (p. kój 35) do 31.X 1928 r.

Strajk robotników piekarskich częściowo zlikwidowany

Strajk robotników piekarskich został częściowo zlikwidowany. Część robotników piekarskich, przeważnie chrześcijan przystąpiła do pracy z płacą tygodniową i kat. 60 zł., II kat. 50 zł. Strajkujący robotnicy żydowscy nie przystąpili do pracy i żądają daleko większej podwyżki płac, na co właściciele piekarni nie zgadzają się.

Rezerwisci, którzy odbyli ćwiczenia wojskowe i mają prawo do ubiegania się o zasiłek, winni złożyć podania do Magistratu. Ostateczny termin upływa z dniem 20 listopada

— Mieszkaniec wsi Kowalowie pow. białostockiego Stanisław Iwanowicz, kopiąc koło domu dół pod piwnicę wykopał garnek gliniany z miedzianymi monetami wagi około 1 kg. z czasów Króla Jana Kazimierza.

ULICY ANIOŁ

Dr. G. Finkielstejn Choroby wewnętrzne (serce i przemiana materji) Ordynuje przy ul. Sienkiewicza 50 Telefon 14-01.

Ogłoszenia drobne Wynajęcie dwa mieszkania po 2 pokoje z kuchnią Mazowiecka 17 Doroczyńska Stenografji wyuczona listownie, najszybciej, najdoskonalej Instytut Stenograficzny Warszawa, Krucza 26. (Zawansowanym wydawnictwa)

Zgubiono amerykański paszport zagraniczny wyd. w 1926 r. przez Coort New Yorku na imię Piotra s. Pawła Kamińskiego zam. m. Choroszcz ul. Tyko cińska 3. Popieraj L.O.P.P.

PIERWSZY POLSKI FILM OPIEWAJĄCY DOŁĘ I NIEDOŁĘ LEGJONISTÓW SZALEŃCY

Wielka epopeja miłości i bohaterstwa z cyklu „MY PIERWSZA BRYGADA” Rzecz dzieje się na froncie rosyjskim, niemieckim, austriackim i w niewoli moskiewskiej Wkrótce w kinie „MODERN”

Dr. L. Kryński Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe Leczenie, prześwietlenia i zdjęcia promieniami ROENTGENA

ANIOŁ ULICY

APOLLO Początek 6¹⁰, 8¹⁵, 10²⁰ w. Film który kosztował miliony Film który olśnił cały świat! MOULIN ROUGE Arcydzieło dramatyczne w 12-stu aktach. W roli głównej: Artystka teatru Stanislawskiego w Moskwie OLGA CZECHOWA

„Modern” DZIŚ SENSACJA! Początek 6⁴⁵, 8³⁰, 10¹⁵ w. Najpotężniejszy dramat na tle rewolucji rosyjskiej. IDJOTA Drama w 10 aktach Ilustrujący tragedję ciemnoty rosyjskiego chłopca W rolach głównych: Człowiek o tysiącu twarzy, bohater filmu „Dzwoonik z Notres Dames” LON CHANEY, Ricardo Cortez, Barbara Bedford Wojna domowa w Rosji Rewolucja bolszewicka

ANIOŁ ULICY

Lekarz dentysta Leon Kopelman Choroby zębów i jamy ustnej Sztuczne zęby Przyjmuje od godz. 3 do 8 pp. w niedzielę od 10 do 2 pp. Białystok ul. Lipowa № 17. Tel. 11-52

Doktor M. Kanel Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Leczenie i prześwietlenia promieniami RENTGENA, głębokie przegrzewania za pomocą aparatu „Diatermia”. Naświetlanie Lampą Kwarcową Przyjmuje od 9-11 i 2-4 w. Kobiet od 4-6 pp. Białystok, ul. Sienkiewicza 97, tel. 8-86

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowe z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowe wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz millimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwunastopalcowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie